

ZIEMIA LUBELSKA

Pismo Polityczne, Społeczne i Literackie.
Adres Redakcji i Administracji: Lublin, ul. Kościuszki Nr. 8.— Skrzynka poczt. Nr. 53.— Adres telegraficzny: „Ziemia“ Lublin.
Administracja otwarta od g. 8 rano do 6 popoł.
Redakcja otwarta od g. 8—2 i od 4—7.
Konto czekowe państwowej Kasy Oszczędności w Warszawie Nr. 100,004.

TELEGRAMY.

Stanowisko Sprzymierzonych wobec Niemiec.

Ameryka o odszkodowaniach.

Tel. włas. — WARSZAWA — 194. Korp. „Rzeczpolitej“ donosi z Nowego Yorku: „New York Times“ informuje z kół politycznych że Rząd Ameryki g. tów byłby tylko wówczas podjąć pośrednictwo co do nowych rokowań w sprawie odszkodowań, gdyby sprzymierzonych wyrazili w tym kierunku swe życzenie. „New York Herald“ zauważa, że prezyd. Harding i sekretarz stanu House są zdania, że uregulowanie rachunków europejskich jest rzeczą niemiecką i sprzymierzonych i że oni wcale nie myślą o tem, ażeby dać się wciągnąć w dyskusję w tej sprawie.

Zastosowanie sankcji ekonomicz. wobec Niemiec przez Polskę.

Tel. włas. — WARSZAWA — 194. W ministerjum spraw zagranicznych odbyła się dziś konferencja w sprawie zastosowania przez Polskę sankcji ekonomicznych wobec Niemiec. Rząd polski opracowuje projekt ustaw o wprowadzenie dodatkowych taks przewozowych na towary niemieckie.

Nowy manewr niemiecki.

Tel. włas. — WARSZAWA, — 194. Korespondent „Rzeczpolitej“ donosi z Paryża: „Petite Parisien“ donosi, że Niemcy ciarowali nie tylko przyjęcie na swój rachunek długów państw sprzymierzonych zaciągniętych w Ameryce, lecz też zagwarantowali dług ten szczegółowo określonymi zastawami. Niemcy ofiarowali jeszcze 5 proc. pożyczkę międzynarodową w wysokości 10 miljardów marek w zlocie, która byłaby zagwarantowaną przez dochody kolei niemieckich albo przez udział państw sprzymierzonych w przemyśle niemieckim w wysokości 20 procent. Następnie będą też przewidziane stałe raty roczne w wysokości 6 miliardów marek w zlocie na okres 10 lat.

Lloyd George o porozumieniu sprzymierzonych.

LONDYN 194 (Pat) „Havas“ donosi: Odpowiadając w Izbie Gmin na interpelację, oświadczył Lloyd George, że wobec braku ze strony Niemiec, wszelkiej tendencji do sformułowania praktycznego propozycji co do wykonania traktatu wersalskiego wynika potrzeba, aby sprzymierzeni porozumieli się co do nowych środków przymusowych, jakie należałoby przyjąć w celu doprowadzenia Niemiec do przestrzegania traktatu. Lloyd George dodał, że wymiana opinii pomiędzy sprzymierzonymi nastąpi przed dn. 1 maja. Odpowiadając na pytanie deputowanych, czy Izba, oraz szeroka publiczność angielska będą zawczasu powiadomione o intencji rządu, oświadczył Lloyd George: Nasze postanowienie będzie podjęte w następstwie przedstawienia, że naród angielski pragnie aby traktat wersalski był przestrzegany; o ile Izba Deputowanych jest przeciwnego zdania, to będzie mogła zainicjować dyskusję w tej sprawie.

Kurs marki polskiej.

Tel. włas. — WARSZAWA, — 194. Korespondent „Rzeczpolitej“ donosi z Gdańska: Kurs marki polskiej dziś 320, 8-25. Przekazy na Warszawę 7.72 pół.

Belgia trzyma z Francją.

PARYŻ 18.4 (Pat) W sprawie ewentualnych zarządzeń względem Niemiec w dn. 1.IV dziennik „Vingteme siec e“ pisze, że rząd belgijski jest za energiczną akcją i współpracą z Francją.

Ameryka o ratyfikacji traktatu wersalskiego.

PARYŻ 194 (EE) Stefan Lussanne telegrafuje z Waszyngtonu do „Matina“ wynik szerokich wywiadów, przeprowadzonych wśród kół urzędowych i posłów do Senatu Stanów Zjednoczonych. Ameryka odrzuca przedewszystkiem statut Ligi Narodów. Dalej zgadza się na uznanie określonych traktatem granic niemieckich. Co do klauzuli o charakterze politycznym, dotyczących: Belgii, Luksemburgu, Zagłębia Sary, Alzacji, Lotaryngii, Austrii, Czechosłowacji, Polski, Gdańska, Kłajpedy, Helgolandu, Szlezwiugu i innych, Ameryka oświadczyła, że nie jest w tych sprawach, ani bezpośrednio, ani pośrednio zupełnie zainteresowana. Po wyliczeniu całego szeregu artykułów, które Ameryka zgadza się przyjąć z pewnymi zastrzeżeniami, Ameryka domaga się zniesienia postanowienia, co do organizacji Międzynarodowego Biura Pracy. W tych granicach rząd amerykański skłonny jest do złożenia Senatowi wniosku o ratyfikację traktatu wersalskiego.

Spotkanie Brianda z Georgem.

PARYŻ, 194 (Pat) Briand i Lloyd George spotkają się prawdopodobnie dnia 23 kwietnia w Lympe.

Stany Zjednoczone wezmą udział w konferencjach.

HORSEA, 194 (Pat) Gazety angielskie wyrażają zadowolenie z tego powodu, że Stany Zjednoczone postanowiły wziąć udział w konferencjach w sprawie odszkodowań i innych.

Program obrad Rady Najwyższej.

PARYŻ 194 (Pat) Wobec uspokojenia, jakie nastąpiło w Anglii, Rada Najwyższa zapewne już w najbliższych dniach zbierze się w Paryżu. Program obrad będzie obejmował przedewszystkiem sprawę odszkodowań, a w związku z tem sprawę okupacji zagłębia Ruhr. Prócz tego sprawa ustalenia granic niemiecko-polskich na Górnym Śląsku będzie również omawiana.

Niemcy a rząd belgijski.

BRUKSELA, 194 (Pat) Rząd niemiecki miał poczynić u rządu belgijskiego pewne kroki związane ze sprawą odszkodowań. Rząd belgijski miał odpowiedzieć, że Niemcy powinni się zwrócić w tej sprawie do wszystkich sojuszników.

PIERWSZORZĘDNY
KINO-TEATR
„CORSO“
■■■■■■■■

Od wtorku 19.IV KINO. Od wtorku 19.IV

Ojciec Bernardo

Wielki dramat ideowy w 7-u aktach osnuty podług mistrza ducha Józepo Pokosti.

Teatr „Variete“

EUGEN JUSZ BODO
Dyrekcja Carlo di Donato.

Biuro Handlowe inż. Z. Dreszera

ul. Kosińskiego 5, parter.

781

Reprezentacja Domu Handlowego A. Staniszewski i John R Hirt w Warszawie

posiada na składzie towary włókniste, mydła toaletowe. W najbliższym czasie biuro otrzyma według mydła „z rybką“ 65% tłuszczu. Ceny przystępne. Biuro załatwia wszelkie interesy handlowe, kupuje i sprzedaje zboże, nasiona, podejmuje się dostawy mąki krajowej i amerykańskiej, Na eksport do Anglii potrzebne drzewo budulcowe, szczecina.

NASIONA w wyborowych gatunkach:

Rolne: buraki ćwikłowe, pastewne „Mamuty“ i inne, marchew: pastewna i jadalna (karota) koniczyny: biała i czerwona, seradela, wyka, łubin, trawy pastewne i gazonowe, rzepak letni i t. d.

Ogrodowe i inspektowe: cebula siewka i dymka, ogórki i kapusty w różnych gatunkach, pomidory i t.d., nasiona kwiatowe w wielkim wyborze, kwiaty żywe hurtowo i detal., oraz ogrodników wykwalifikowanych.

Poleca **Przemysł Ogrodniczo-Wytwórczy**
Lublin, Plac Litewski, hotel Europejski (obok kinoteatru „Corso“)
Nadeszły nasiona sosny. 695

Dookoła sprawy Górnego Śląska.

Wyjazd Korfanteo i hr. Zamoyskiego do Paryża.

Tel. włas. — WARSZAWA, — 194. W Warszawie bawili dziś polski komisarz plebiscytowy p. Korfanty, który po odbyciu konferencji z prezydentem ministrów i ministrem spraw zagranicznych wyjechał do Paryża. Dziś wyjechał także do Paryża przewodniczący górnośląskiego Komitetu Zjednoczenia Ziemi polskich hr. Adam Zamoyski, wioząc dokumenty w sprawie Górnośląskiej.

Komisja aljancka a wynik plebiscytu.

PARYŻ, 194 (EE) Komisja aljancka na Górnym Śląsku ukończy sprawozdanie wyników plebiscytowych jeszcze w

tych tygodniu, poczem przedstawi swe wnioski w sprawie ustalenia nowej granicy polsko-niemieckiej. Decyzja ostateczna zapadnie dopiero po pierwszym maju. W piątek przybędzie do Paryża Korfanty.

Włochy o Górnym Śląsku.

WARSZAWA 194 (EE) Prosiąc władzę, jakoby po podróży generała Le Ronda do Paryża rząd włoski zmienił swe rzekomo dawne stanowisko w sprawie niepodzielności Górnego Śląska, poselstwo włoskie w Warszawie komunikuje, że rząd włoski zawsze uważał i uważa nadal, że sprawa Górnego Śląska musi być załatwiona przez lojalne i sprawiedliwe wykonanie traktatu wersalskiego.

Przybycie uczonego francuskiego.

WARSZAWA, 194 (E. E.) Dziś do Warszawy przybył aeroplanem znany uczonego francuski prof. Sorales, celem zebrania materiałów o stosunkach panujących w Polsce.

Następstwa konfliktu między górnymi a właścicielami kopalń.

LONDYN, 194 (Pat) „Dayl Mail“ wykazuje, że w niektórych okręgach przemysłowych daje się już bardzo wyraźnie odczuwać następstwa konfliktu między górnymi a właścicielami kopalń. Z powodu braku węgla, w sektach fabryk mówią o zamknięciu ich z końcem tego tygodnia. Wskutek tego zostałoby 50 tysięcy robotników bez pracy.

Profesj sowieckich.

GDANSK 194 (EE) „Daniger Zeitung“ donosi o proteście Czczerin, skierowanym do rządu polskiego przeciw pobytowi w Rosji formacji wojskowych generała Bałachowicza i Perenykina, nawet internowanych.

Zmiany nazw placów warszawskich

WARSZAWA, 194 (EE) Magistrat uchwalił zmienić nazwę placu Teatralnego na „Plac Konstytucji 17 marca“, zaś plac Warecki na „Plac Napoleona I“

„CIENIOM REJTANA”

Na posiedzeniu Sejmu, poświęconemu ratyfikacji traktatu ryskiego, podczas mowy prezydenta Witosa—miał miejsce przykre zajście. Ot jeden z kresowców, podobno wnuk Rejtana po kądzieli, wystąpił z galerji z okrzykami ostrego protestu przeciwko ustalonej przez traktat linii granicznej z sowiekami. Jednocześnie kresowiec ten rozrzucił odezwę, zawierającą taki sam protest i zaręty, pod adresem jednego z autorów projektu naszej granicy wachodniej.

Oczywiście zarządzeniem p. marszałka Sejmu kresowiec ów został usunięty z sali sejmowej, ale przykre wrażenie pozostało. Odbić się ono musiało następnie w mowach posłów, wstępach, zwróconych w stronę ludności polskiej, która pozostać musiała za kordonem... I nie należy sądzić, iż pomimo zaśladniczego potępienia niewłaściwego czynu p. Grabowskiego, nad całym tym zajściem ogół nasz może przejść do porządku dziennego.

Kresowiec, który się nazwał „Cieniem Rejtana”—nie jest bynajmniej odosobniony, wyraża on nastroje znacznej części Polaków z kresów wschodnich, którzy z odwiecznych siedzib wyemigrować musieli na terytorjum dzisiejszej Rzeczypospolitej naszej.

Wśród tych Polaków panuje dziś żal i gorycz, a nawet oburzenie że poza granicami Polski pozostał przesławny Kamieniec Podolski, Płoskirów, Mińsk Litewski i powiat Iepelski—ciągnący do Państwa Polskiego.

I nie należy bynajmniej utrzymywać, że tym Polakom z kresów tylko o majątki stracone chodzi. Przedewszystkiem iwa część tych kresowców nie koniecznie posiadała za dzisiejszym kordonem dobra ziemskie lub zakłady przemysłowe. Z terytorjum byłej Rzeczypospolitej, obecnie odstąpionego na wielki Rosji, wyemigrowała cała prawie inteligencja polska i sporo ludzi należących do warstw robotniczych i włościańskich.

Kresowcy ci w obronie odrodzonej Rzeczypospolitej walczyli pod murami Warszawy i zasługi dywizji litewskobiałoruskiej są pod tym względem niekwestionowane.

Kresowcy ci—na bruku Warszawy, czy też innych miast Polski, niepomni na dawną zamożność i dostatek—cierpliwie i dumnie znoszą nieraz nędzę i głód.

I wiemy o tem, że to, co ludność Polski rdzennej czyni dla uchodźców z kresów, jest naprawdę kroplą w morzu w porównaniu z tem, co owe kresy wschodnie świadczyły w okresie wojny dla uchodźców z Kongresówki i Galicji.

Ale to jeszcze nie wszystko. O kresach wschodnich mówią nam najkrwawsze księgi poroźbiorowej martyrologii naszej i doniosła ich sobie w rozwoju całokształtu naszej kultury.

Zrozumiemy ten ból polskiej duszy kresowej, która nie umie pogodzić się z myślą, że nietykalne w wyobraźni i tytułu pokoleń granice 1772 r.—przeszły latwiej na zawsze. Traktat ryski w wyobraźni kresowca—może być zestawiony tylko z owym pokojem Grzymaltowskiego, bo przecież traktaty rozbiłowe, ratyfikowane pod bagnetami zaborców, nie mogą być uważane za akty dobrej woli...

Ale rozumiejąc ten ból, zdając sobie nawet sprawę z tego, że to i owo pod względem terytorjalnym nie może być uważane za zadowalające, powiemy im, że obok sentymentu dla przeszłości, obok współczucia dla milionowej masy ludności polskiej kresowej, która pozostała pod ciężkim panowaniem bolszewików moskiewskich,—obok wreszcie uznania dla rzetelnej służbie wielkiej ojczyźnie naszej ze strony kresowców—latnieje jeszcze polska racja stanu.

Polska po wskrzeszeniu swem w okresie organizacji swego życia państwowego zmuszona była do prowadzenia wojny z Moskwą i Polsce tej nie mogli starczyć siły do utrzymania dziedzictwa Zygmunta Augusta.

I mieliśmy przeciwko sobie nie tylko hordy Trockiego, wspomagane cichaczem przez dłoń krzyżacką—ale również opliętę innych narodów, pomawiających Polskę, wbrew prawdzie, o cele zaborcze.

Mieliśmy przeciwko sobie budzące się nacjonalizmy lokalne na kresach i z tem musieliśmy się liczyć.

Federalistyczne plany, pozostać musiały mrzonkami—i w dzisiejszych warunkach przyniosły nam jeno szkodę. Uirata zachodniej części Podola musi być na rachunek tych złudzeń, na przykład, zapisana.

Nie jest z nami żywe Podole, płynące miodem i mlekiem, nie jest z nami męczeńska Mińszczyzna. To prawda.. Ale pomimo to, wielką jest Ojczyzna nasza, i od nas zależy by była mocna i trwała. Całą siłą intelektualną narodu, skupioną w granicach Rzeczypospolitej, pracujmy rzetelnie i ofiarnie dla jej dobra i rozwoju.

Przyszłość naszą zna tylko Bóg, my zaś jak na naród silny i zdrowy przystało wzmacniajmy potęgę Ojczyzny, a braciom nieszczęśliwym z za kordonu nieśmy pomoc i pociechę w niedoli.

Polska lojalnie umowy zawartej dotrzyma, ale o krzywdzone swe syny upomnieć się potrafi.

L. R.

Kronika polityczna.

WYJAZD MIN. SAPIEHI.

Min. spr. zagr. ks. Sapieha, wyjechał w ciągu tego tygodnia do Paryża w sprawach związanych z plebiscytem na Górnym Śląsku.

ZMIANA W POSELSTWIE BELGIJSKIEM.

Onegdaj wyjechał z Warszawy poseł i minister pełnomocny belgijski, p. Ypersele, przeniesiony na takie samo stanowisko do Budapesztu. P. Ypersele zęgnali na dworcu przedstawiciele M. S. Z.

POSEŁ JAPOŃSKI W WARSZAWIE.

Za kilka dni przybywają do Warszawy pp. Kamel, sekretarz poselstwa i Kanzamo, archiwista poselstwa japońskiego w Warszawie. Poseł i minister pełnomocny japoński, p. Kawakami przyjadzie do Warszawy za dwa tygodnie.

ZMIANA PRZEDSTAWICIELA LOTEWSKIEGO.

Rząd Polski otrzymał urzędowe zawiadomienie, iż rząd lotewski odwołał dotychczasowego chargé d'affaires lotewskiego w Warszawie, p. Koemnischa; na jego miejsce chargé d'affaires został mianowany p. Olinsch.

EMERYTURY.

W numerze 31-ym „Dziennika Ustaw Rzpltej” ogłoszono ustawę o podwyższeniu emerytur cywilnych, a Ministerstwo Skarbu wydało natychmiast rozporządzenie wykonawcze z poleceniem, żeby uchwaloną podwyżkę wypłacono bez żadnej zwłoki, a najpóźniej razem z emeryturą przypadającą 1 maja.

Sejm.

WZNIESIENIE ŚWIĄTYNI FOD WEZWANIEM „OPATRZNOŚCI BOŻEJ”.

U marszałka Sejmu odbyło się dnia 15 b. m. pierwsze posiedzenie komisji, powołanej na mocy ustawy z dnia 17 marca 1921 r. co do wzniesienia w Warszawie świątyni pod wezwaniem „Opatrności Bożej”. Obecni byli kardynał prymas ks. Dalbor, kardynał arcybiskup warszawski ks. Kekowski, wicemarszałek Maj, oraz prezydent miasta p. Drzewiecki i prezes rady miejskiej p. Baliński. Na wniosek marszałka Sejmu przystąpiono do wyboru miejsca, na którym przyszyły kościół miałby stać. Z nadesłanych propozycji uznano za najbardziej zasługujące na uwagę trzy:

Wydziału regulacji miasta wzniesienia świątyni na polu Mokotowskim, oraz budowę kościoła na Kamionku na Pradze i na placu na miejscu cerkwi w al. Ujazdowskiej. Co do tych projektów postanowiono zasięgnąć opinii Koła architektów, następnie zaś rozpiąć konkurs.

Wreszcie uchwalono rozpocząć zbieranie składek od społeczeństwa.

Marszałek zakomunikował o otwarciu rachunku „Kościół Opatrności” w banku Towarzystwa Spółdzielczego w Warszawie, na który dotychczas w drodze wkładek wpłynęło 1 100 000 marek, poczem kardynał Kakowski złożył otrzymane na ten cel od jednego z proboszczów z Małopolski mk. 1000.

SPRAWA POLSKIEJ WALUTY.

Wiedeński dziennik „Finanz Observer” donosi iż rokowania polskich kapitalistów z zagranicznymi kołami bankowymi w sprawie poprawy stanu marki polskiej znajdują się już w przededniu pozytywnego załatwienia. Zagraniczne, zwłaszcza amerykańskie i szwajcarskie wielkie domy bankowe mają być skłonne do założenia domu bankowego państwowego który dopomógłby do zwyżki waluty polskiej i podfitymania tej zwyżki.

Z Warszawy.

FOWITANIE BOHATEROW.

Magistrat postanowił przyjąć uroczyste w dniu 24 b. m. pulki warszawskie wojska polskiego, powracającego z frontu.

Program uroczystości obejmie, między innymi; nabożeństwo na placu Zamkowym, defiladę wojska i obiad w ogrodzie Saskim, wydany przez miasto dla wojska.

Do zajęcia się sprawą urzędzenia uroczystości zaproszono komisję, złożoną z pp. prezesa rady miejskiej, I. Balińskiego, radn. S. Hirsza, ławnika S. Zielińskiego, wiceprezydenta W. Jabłońskiego i ławnika A. Baryki.

400 LECIE

KOSCIOŁA EWANGELICKIEGO.

Gmina ewangelicko-augsburska w Warszawie obchodziła uroczystości ceteretacie kościoła ewangelickiego. Nabożeństwo w języku polskim odprawił w ewangelickiej parafji św. Jana pastor Loth, poczem odbyła się zbiórka na ewangelicką kasę zapomogową.

W DOMU OFICERA FOLSKIEGO.

W czoraj Dom oficera polskiego przy ul. Szopena obchodził rocznicę swego założenia i zarazem dwulecie pracy w Polsce amerykańskiego Stowarzyszenia młodzieży chrześcijańskiej, czyli t. zw. popularnie „Ymci”. Po przemówieniach pułkownika Rzewuskiego, kierownika Domu i następnie sekretarza jeneralnego Ymci, odbył się koncert pod dyrekcją p. Józefa Sliwińskiego.

PALAC BRYLOWSKI.

W tych dniach zaczęto doprowadzać wygląd zewnętrzny lewego skrzydła pałacu należącego do niegdyś możnego ministra Bryła do stanu dawnego historycznego, jak przekazują nam ten palac plany i rysunki z epoki królów Saskich.

Przedewszystkiem więc dach blaszany został usunięty, a jego miejsce zajęła stylowa dachówka pełna barwy czerwonej, pokrywająca budowlę brylową. Następnie przywrócone zostaną ornamentacje dostrajające się do całości bramy wjazdowej od placu Saskiego prawdziwie pięknego zabytku sztuki.

Również przywrócone zostaną okna dawniejszej formy i kształtów. Małą być poczynione starania o zburzenie części narożnika dawniej kamienicy kupca rosyjskiego Czerkasowa, niesłusznie zwanej pałacem Saskim, który nie istnieje zburzony w roku 1835 lm. Narożnik ten od ulicy Wierzbowej zasłania przesłoniczne zakończenie lewego skrzydła pałacu Bryłowskiego i część bramy wjazdowej. Mur oddzielający skrzydło pałacowe od ulicy Wierzbowej zostanie zburzone, a publiczność będzie mogła chodzić pod filarami odtworzonymi przed bocznym wejściem do pałacu.

Z kraju.

BISKUPSTWO ŁÓDZKIE.

Wedle otrzymanych przez „Kur. Łódzki” wiadomości z Warszawy, sprawa nominacji kandydata na katedrę biskupią w Łodzi nastąpi już w bardzo krótkim czasie.

Jest prawdopodobnym, że nominowany dostojnik kościelny już w czasie świąt Zielonych odbędzie ingres. Na kogo padnie wybór, kto zostanie pierwszym dostojnikiem na katedrze łódzkiej — pozostaje to dotąd jeszcze nie wiadomem.

Z UNIWERSYT. JAGIELONSKIEGO.

W Krakowie odbyło się na uniw. Jagiellońskim otwarcie kursu nauk politycznych będącego przygotowaniem 2 letnich studjów tego zakresu. Na kurs ten zgłosiło się 150 osób.

W środę 13 b. m. odbyła się w uniwersytecie uroczystość odnowienia po 50 latach dyplomu doktorskiego profesorowi Pill.

HOJNE ZAPISY.

Z Krakowa donoszą: Znany zbieracz i znawca sztuki inż. p. Erazm Barącz (Iwowlanin) darował swoje bardzo wielkiej wartości artystycznej i pieniężnej zbiory dzieł sztuki gminie m. Krakowa. Zbiory te składają się z mebli, tkanin, obrazów malarzy polskich, pierwszorzędnych zbiorów dywanów tzw. siedmiogrodzkich, pasów, broni i biblioteki.

Artysta Wyczółkowski darował miastu Krakowowi swoje cenne zbiory. Zona artysty oświadczyła gotowość dołączenia dzieł męża, będących w jej posiadaniu.

Z G O N

CÓRKI GEN. SKRZYNECKIEGO.

W Krakowie, zmarła, Zofja Skrzynecka, córka generała Jana Skrzyneckiego, przeżywszy lat 90.

Na Białorusi.

MINSKA CZREZWYCZAJKA GRASUJE.

W związku z bliskim otwarciem granicy polsko-rosyjskiej do Mińska przedostają się z niezmiernymi trudnościami i z narażeniem życia liczni Polacy, którzy marzą o powrocie do Ojczyzny. Mińska czczewyczajka z niezwykle wściekłością prześladowa tych nieszczęśliwców. W dniu 2 kwietnia przedostał się do Mińska z Tambowa niejaki Stanisł. Bukowski z żoną i dzieckiem. Na drugi dzień Bukowski, nie bacząc na to, że wylegitymował się jako obywatel polski, został aresztowany przez agentów czczewyczajki i wsadzony do więzienia. Kiedy po paru dniach desperowana żona Bukowskiego przyszła do czczewyczajki zapytać o jego los, powiedziano jej, że Bukowskiego rozstrzelano. W rzeczy samej okazało się, że Bukowski został wysłany z powrotem do Rosji, ale miasta nie wskazano. Nieszczęśliwa kobieta z dzieckiem na ręku pozostała bez żadnych środków do życia, ponieważ wszystkie pieniądze zostały zabrane podczas aresztowania Bukowskiego. Skład mińskiej czczewyczajki został w ostatnich dniach znacznie zwiększony przez nadesłanyh z Moskwy agentów, którzy mają kontrolować pociągi z powracającymi do kraju polskimi jeńcami i uchodźcami.

Jest do nabycia
wszędzie pozostały
nakład na rzecz
— POGOTOWIA —
„Kurjerek Pogotowia”
Humor i Satyra aktualna.

Lubelskie.

Z GMINY PIOTROWICKIEJ.

Data 9-go kwietnia przybył do naszej gminy Starosta pow. naszego p. Baranlechi, w towarzystwie powiatowego instruktora Samorządu p. Laskowskiego.

Ponieważ Rada gminna zwołała na ten dzień zebranie gminne, więc zeszło się około 200 osób. Zebranie miało przebieg poważny. Z przyjemnością znaną należało, że lud nasz powoli uczy się poważnie obradować, szczególnie, gdy jest obecny na zebraniu ktoś z przyjezdnych przedstawicieli rządu, lub mówców.

Pan Starosta w serdecznych i zrozumiałych słowach przemawiał do zebranych. Mówił, że przyjechał po to, by bliżej poznać gminę i jej mieszkańców, wysłuchać ich żalu i skarg, a w miarę możliwości przyczynić się do usunięcia istniejących bolączek. Zebrani gminniacy zwracając się do p. Starosty z pragnieniami swymi, największą uwagę zwrócili na to aby pogorzeli wojenni, mogli otrzymać drzewo budulcowe, zającąc wydana takowe go wszystkim pogorzalcem, gdyż dzielenie na kategorie tylko demoralizuje ludzi. Radny p. Wardak wniosł w tej sprawie odpowiedni wniosek, pan Starosta obiecał, że uczyni w tej sprawie wszystko co będzie mógł, radząc zebrany, ażeby nie oglądając się na pomoc rządową, niezależnie od niej postarali się zorganizować Stow. Budowlane, któreby uruchomiło cegielnię, gdyż drzewa naogół jest mało, a przytem budowę drewniane nie są jak wiadomo, trwałe. W dalszym przebiegu zebrania zaliczili się też zebrani na zamknięcie lasów włościańskich. Na zakończenie jeden z obecnych podziękował p. Starostę za przybycie do gminy, prosiąc, ażeby w miarę możliwości przyjeżdżał jaknajczęściej, bo lud interesuje się sprawami społecznymi i samorządem, a potrzebuje nieraz kierownika i pomocy.

R. Pytlak.

czynnikmi miarodajne przed reskacją, jak i przed zbyt niemi demokratyzmem w stosunku do wyżej wymienionych obywateli Państwa Polskiego. Zakończył prelegent optymistycznym oświadczeniem iż ma pewność rychłego unormowania stosunków politycznych i ekonomicznych i zalecał intensywną pracę społeczeństwa nad odbudową Państwa Polskiego. (W)

KONCERT W „CORSO”.—WIECZOR ARYI I PIESNI W TOW. MUZYCZNEM

Mieliśmy możność usłyszenia w ubiegłą sobotę w sali „Corso” sławnej śpiewaczki p. St. Korwin-Szymanowskiej, siostry kompozytora Karola Szymanowskiego i drugi raz w tym sezonie weterana skrzypiec dyr. St. Barcewicza, stale cieszącego się sympatią m. Lublina.

Pani St. Korwin-Szymanowska śpiewała wyłącznie arje z włoskich oper, które niezaprzeczenie śpiewa najlepiej. Wszystkie charakterystyczne cechy wokalnej muzyki włoskiej, jak to: jasność koloru, błyskotliwość frazowania, obfitą efekcją i deklamację posuniętą często do patosu, uwydatniła solistka bez zarzutu.

W arji z „Cyrulika Sewilskiego” wykonał p. Korwin-Szymanowska wcale dobrą koloraturę, wprawdzie nie idealną, której należało by się spodziewać, ale zupełnie kulturalną i dobrze opanowaną. Nieskazitelną wyrazistością jednak nie było. Jest to ze względu na wokalizm Rossiniego pewien defekt, który ani szkoda, którą posiada w zupełności solistka, ani temperamentem, ani świetną własną dykcją zatrzeć nie można.

Dyr. Barcewicz ściecił tryumfy. Po mistrzowsku wykonał szereg pereł skrzypcowej literatury. Najlepiej był zaprzany świetny koncert Mendelsohna, w którym dyr. Barcewicz błysnął techniką, młodzieńczym temperamentem, doskonałym frazowaniem. Temora były rdzawnie „duże”, ale konsekwentnie przeprowadzone.

Pr. St. Turalski akompaniował spokojnie i rytmicznie.

W niedzielę 17 b. m. odbył się w sali Tow. Muzycznego „Wieczór aryi i pieśni”. Solistami byli pp. Małecka i Woliński.

Pani Małecka niewątpliwie posiada o rozległej skali mezo-sopran z metalowem timbrem i z dużą siłą dźwięku. Tylko głos nie ma jeszcze wykończonoj szkoły. Jest to materiał jeszcze surowy, który wymaga pracy planowej i intelligennej. Największą wadą jest jasność i ostrość dźwięku. Pani Małecka również nieczyta i niepewnie intonuje, dźwięk zaś nie zatrzymuje w odpowiedniej wysokości, lecz zniża niepostrzeżenie.

Interpretacja nie zdecydowana. Jednak należy spodziewać się dodatniejszych wyników na przyszłość. Najlepiej były zaśpiewane „Połoty się lzy” Paderewskiego, ładna, obrzadowa pieśń. Solistka wyczuła aryzm autora i zupełnie poprawnie (wprawdzie z przesadną deklamacją) go odtworzyła.

Pan Woliński posiada ładny tenor, o dźwięcznym brzmieniu i z dobrą szkołą. Interpretował szereg utworów bardzo starannie, wykazując dużo ekspresji. Najlepiej była wykonana Arja z kurantem ze „Straszego Dworu” St. Moniuszki. Solista śpiewał z uczuciem, czysto i spokojnie, modulując i frazując wyraźnie, jasno, bez przesady. Widać było, że traktuje naszego Państwa z całym pietyzmem. Dobrze była odśpiewana pieśń „Zasmucona” Karłowicza. Niepostrzeżenie był śpiewany Duet „Cavalleria Rusticana”, po pierwsze dla tego, że to jest bardzo słaba kompozycja nie wielkiego Mascagniego po drugie ciągle obawy o akompaniament piętnują tylko wrażenia ujemne.

Władysław Wierzbicki.

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi naszej drogiej córce i siostrze ś p.

Stefanii Zajacównie

i okazali nam tyle dowodów serca i współczucia w chwili tak ciężkiego dla nas ciosu, a w szczególności Ks. Szczepanikowi, d-rom Sokolowi i Makowskiemu, Koleżankom i Kolegom z Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej i Znajomym składają z głębi zboląłego serca „Bóg zapłać”

862

Rodzice i siostra.

Wiadomości bieżące.

ŚRODA

20
KWIECIEŃ

Dziś-Sulpicjusza i Serwiljana.

Jutro—Anzelma B.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

(—) Z Instytutu Pedagogicznego Uniwersytetu Lubelskiego. Oprócz wykładów i ćwiczeń, przeznaczonych dla słuchaczy zwyczajnych i hospitantów, odbywać się będą w Instytucie Pedagogicznym w poniedziałki i środy od 8 do 9 godz. wieczorem (2 ga s 14 Uniwersytetu) wykłady prof. dr. Z. Mysłowski p. t. „Wychowanie narodowe”. Wykłady te, już się rozpoczęły 18 kwietnia. Wstęp dla wszystkich wolny.

Z MIASTA.

* Wycieczka Gimnazjum Koeuducacyjnego w Chełmie do Lublina. W dniach 21, 22 i 23 kwietnia w Lublinie bawić będzie wycieczka uczniów klas wyższych Państwowego Gimnazjum Koeuducacyjnego w Chełmie, w celu zwiedzenia miasta.

Wycieczka zwiedzać będzie gazownię, wodociąg, fabrykę Wolskiego, fabrykę aeroplanów im. Laszkiewicza, oraz wystawę starożytności.

Wycieczka pod kierownictwem grona profesorów z dyr. Ambroziewiczem na czele przybędzie w ilości 60 osób, wśród których 17 panien.

* Lublin nabywa kopalnię kamienia brukowego. Dowiadujemy się, iż Lublin wydelegował do Lwowa i na Wołyn jednego z członków Magistratu, inż. Bendycha, w celu porozumienia się w sprawie budowy elektrowni Okręgowej oraz nabycia kopalni kamienia brukowego.

Nabycie kopalni kamienia brukowego ma nastąpić do spółki ze Lwowem.

* „Colossum” na Bratnią Pomoc. Bieżący program „Colossum” zspowiada wspomniany dramat w 6 cz. p. t. „Złota strzała”, który będzie demon trowany i we czwartek, dn. 21 b. m. Dochód ze wszystkich czwartkowych seansów przeznaczony jest na zasilenie sympatycznej organizacji akademickiej „Bratniej Pomocy”. Ci ten nie wymaga reklamy, należy więc i tak być pewnym, że społeczeństwo lubelskie—dla zaimanifestowania rzetelnej i oski o los młodzieży akademickiej—obficie tłumnie we czwartek nadchodzący kasy „Colossum” i szczerze wypełni się widwiskowa podczas wszystkich seansów.

(*) Z teatru „Panteon”. Kółko Kolarzy „Kultura” urządza dziś o godz. 8 ej wieczorem pod artystycznym kierownictwem p. Tadeusza Markowskiego „Wieczór pieśni i humoru”, oraz humoreskę w 1-iej odsłonie p. t. „Ach ta wojna!” z muzyką różnych kompozytorów.

Pozostała ilość biletów do nabycia w kasie teatru „Panteon” ul. Jezulicka 21 od godziny 1 w południe.

RÓŻNE.

× Podziękowanie. Składamy serce z podziękowania JWPP. Jenerał w Jędrzejewskiemu za wysłanie dla gacji pp. Oficerów na pogrzeb śp. H. Hallickiego i pozwolenie wzięcia udziału orkiestry 8 pułku Legionów; Redaktorowi p. Kanarowskiemu i Dyrektorowi Twa Muzycznego Januszowi Mikucie za okazanie nadzwyczajnej życzliwości w tych smutnych dla nas chwilach; o-

raz p. prof. Tyszkowskiemu i Chórowi Stow. Spoż. za piękne odśpiewanie pieśni nad grobem naszego nieodżałowanego kolegi. Zw. Art. S. Pols.

× Sprzątanie. W sprawozdaniu z dnia Pogotowia w Lublinie zakradł się błąd, a mianowicie: a capit 5 ty brzmieć winien „Poczem przed gmachem Magistratu wręczono na specjalnej poduszce akt poświęcenia kareiki Pogotowia „Lublianka i t. d.”

Jednocześnie komunikujemy, iż w uroczystościach między innymi bardzo czynny udział brała Straż Ogniowa Miejska z komendantem p. Myślińskim na czele.

Przed gmachem Przemysłowców wykonała Straż szereg popisów z sikawkami, agitując do popierania akcji Pogotowia.

Orkiestra tejże Straży produkowała się w wielu punktach miasta, na zakończenie obchodu, ulokowana na samochodzie, odegrała po przemówieniu p. Pignana „Rotę”.

WYPADKI.

(!) Pożar na wsi. We wsi Świdnik mił., gm. Wólka, w zagrodzie Józefa Wargulaka, z niewiadomej przyczyny wybuchł pożar, wskutek czego dom mieszkalny wraz z rzeczami i inwentarzem spłonął. Wypadków z ludźmi nie było. Straty wynoszą 1,071,000 mk. (u).

(!) Usiłowanie zabójstwa policjanta W Siedlcach niewiadomy sprawca wystrzelił z rewolweru ranil tajnego wydawcę Stanisława Czubanka. Śledztwo w toku. (u).

(!) Schwytenie bandyty. Przed kilku dniami został dokonany napad rabunkowy na Konstatego Kunca, przejeżdżającego z Siedlec do wsi Wiśniewo. Śledztwo wykazało, iż napadu tego dokonał Józef Reduch, którego sresztowano i osadzono w więzieniu, zaś sprawę skierowano na drogę sądową. (u).

(!) Krwawy napad rabunkowy. We wsi Lipiny Górne, gm. Potok, pow. Białogajskiego, kilku zbrojnych bandytów wtargnęło do mieszkania Józefa Budzińskiego, od którego zażądali pieniędzy. Gdy Budziński odmówił wydania im takowych, bandyci rucili się z widelcami na niego, ranąc go w lewy bok, a następnie rabowali wzy 1100 mk. zbiegli w kierunku wsi Lipiny D. lnc.

Według zeznań napadniętych w bandytach rozpoznano Andrzeja, Macieja i Stanisława braci Pankow. Śledztwo zarządzono. (1)

Nowe książki.

Ruchliwa Biblioteczka imienia ks. St. Staszca w Zamościu, że piąc jak zawsze z tematów historycznych wydała znowu dwie popularne i ciekawe broszury: „Zapomniany bohater Śląski” (Książka Konrad i las) — i. Wacław Sobieski, bibl. im. ks. St. St. Nr. 76. Zamość. *Generał Romuald Traugott — ostatni Naczelnik Narodu* — Stefan Pomarański, Zamość. B. im. ks. St. S. Nr. 37.

Kilka słów w sprawie *Syndykatów rolniczych* — Kazimierz Goebel, dyrektor kooperacji R. lncj. Warszawa, luty 1921. Obitka z zes. 7 „Gazety Rolniczej” z 1921 r.

„Rola członków Związku Zawodowego Robotników Rolnych Rzpltej Polskiej podczas najazdu bolszewickiego”. Warszawa 1921. Wydawnictwo Związku Ziemian.

LUBLIN.

NARÓD, A PAŃSTWO.

ODCZYT POSŁA PROFESORA STANISŁAWA GRABSKIEGO.

W sali Tow. Muzycznego w poniedziałek 18 b. m. prof. poseł Stanisław Grabski miał odczyt na temat „Państwo a Naród”.

Prelegent szeroko poruszył wszystkie zagadnienia konsolidacji państwowej i z całą konsekwencją, oczywiście z punktu widzenia etniczności, które reprezentował, oświetlał poszczególne obawy słabo rozwiniętego poczucia państwowości w naszym społeczeństwie, jego indyferentyzm w stosunku do machiny administracyjnej, brak inicjatywy i nie odpowiedzialni, a zbyt ciany krytycyzm do Rządu. Mówiąc o pokoju ryzykiem prelegent z całym naciskiem podkreślił, że bierze odpowiedzialność na swoje sumienie za fakt, iż wywarł wpływ na delegację pokojową i przekonał jej większość do swojej koncepcji, ogólnie już znanej, uregulowania granicy polsko-białoruskiej. Smutny dla nas fakt zrezygnowania Ignacej do Polski Mińskich, który tłumaczył prelegent obawą wcielenia zbyt dużego procentu Białorusinów prawosławnych do organizmu polskiego. Jednocześnie wyraził prelegent zadowolenie, że przeważna część Białorusinów katolików dostała się na łono Polski. Przeszając kwestję ekspansji na wschodnie kresy, ostrzegł przed nieopatrznymi poczynaniami, a natomiast zalecał silniejsze reagowanie społeczeństwa na tak doniosłe zagadnienia rozumnej polityki kresowej. Doładnie określił prelegent stanowisko Rusinów i żydów do Polski i przestrzegał

Jeżeli w ten CZWARTEK nie pójdziesz do Kino-Teatru „COLOSSEUM” 858

to potem całe swoje życie będziesz tego żałował

Poszukuję drogą kupna **deski bukowe, lipowe, topolowe i klonowe 1/2 3/4 i 1 cal.**

Blochy bukowe, lipowe, topolowe i klonowe 3 cal.

WIELKOPOLSKA FABRYKA TOWARÓW DREWNIANYCH

M. POGORZELSKI i S-ka

857

Poznań, Grochowe Łąki 4.

PAPIER wszelkiego rodzaju i TEKSTURY

we wszystkich gatunkach i grubościach w większych ilościach zawsze na składzie.

FABRYCZNY SKŁAD PAPIERU SAMUEL INSICHT

Wiedeń — Kraków — Warszawa.

Centrala: **Wiedeń I. Bauernmarkt 19.**

Filia: **KRAKÓW, Dietłowska 59.**

856

Biegły prawnik i specjalista dla spraw karnych, z długoletnią praktyką i wyższym wykształceniem, był sekretarz gminny i detektyw prywatny, młody, przystojny i bardzo energiczny, z własną maszyną do pisania i obszerną biblioteką prawniczą, — przybył z wschodniej Małopolski i przyjmie natychmiast

odpowiednią stałą posadę.

Łaskawe ogłoszenia: **STANISŁAW MIGDALEWICZ**
Lublin, Zamojska 21. Hotel Zamojski. 855

ODCISKI, brodawki i skórę zgrubiałą na podszwach bezpowrotnie i bez bólu usuwa

„KLAWIOL“



wyrob. Farmac. Labor. „AP. KOWALSKI“. — Sprzedają wszystkie apteki i składy apteczne. 155

„FOTOPLASTYKON“ Krak. Przedmieście Nr. 32. DZIŚ!! **TRZĘSIE NIE ZIEMI W MESYNI** DZIŚ!!
Widoki strasznej katastrofy jaka nawiedziła we Włoszech Mesyne w r. 1908. Początek seansów o godz. 4, 4 1/2, 5, 5 1/2, 6, 6 1/2, 7, 7 1/2, 8, 8 1/2, 9 i 9 1/2 w.

Najtaniej i wykwintnie wykonywa pierwszorzędna polska pracownia 780

Ubiorów Męskich cywilnych i wojskowych

JÓZEF CHADAJ

Lublin, Krak. Przedm. 4 (wejście z ulicy Koziej).

UWAGA: Wybór materiałów krajowych i zagranicznych.

Artur Lorie Kraków, ul. Starowiślna 1. 19. poleca:

Wapno skaliste, proszkowe i nawozowe

Zamówienia uskutecznią się szybko i starannie po cenach bardzo przystępnych. 736

Wszelkie prace

DRUKARSKIE DLA HANDLU I PRZEMYSŁU, BANKÓW, SPÓŁEK POŻYCZKOWYCH, KOŚCIELNE, GOSPODARCZE URZĘDOWE DLA TOWARZYSTW, HOTEŁÓW I t. p.

WYKONYWA W KRÓTKIM CZASIE, GUSTOWNIE I PO CENACH UMIARKOWANYCH

— Drukarnia —

„ZIEMI LUBELSKIEJ“

— w Lublinie —

TADEUSZA KOŚCIUSZKI 8.

ROZNOŚCIELKA

POTRZEBNA DO ADMINISTRACJI

„ZIEMI LUBELSKIEJ“.

Jedyna w Lublinie Polska Pracownia Stempli kauczukowych

DRUKARNIA POSPIESZNA

St. Dział

ul. Kollątaja Nr. 3. 83

Deklaracje

DLA

Wydziału Rejestru Handlowego

przy Sądzie Okręgowym w Lublinie

do nabycia

w Administracji „Ziemi Lubelskiej“.

Cena arkusza mk. 15 681

„WAPNA“

większą ilość do systematycznej dostawy

799 **SPRZEDA**

M. AMSTER

— KRAKÓW, Groble 19. —

OGŁOSZENIA

GAZETY

Biurowo „REKLAMA“.

Kantor: KOŚCIUSZKI nr. 1. Zarząd: KOŚCIUSZKI nr. 8. Tel. Nr. 360. 712

Każdy ogłaszający się zdobywa

przeświadczenie, że anons w drobnych ogłoszeniach naszego pisma, przy małych kosztach, przynosi świetny skutek.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Apteka w Żółkiewce z domem mieszkalnym, budynkami gospodarczymi i ogrodem owocowo-warzywnym do sprzedania. Wiadomość na miejscu. 1118

Drożdże codziennie świeże w dowolnej ilości: hurt, detal, stale dostać można Z. Omilianowski, Cicha Nr. 3 parter. 340

Do sprzedania powozki i dwie kosiarki Szopena 4. 1154

Do wynajęcia szopa. Wiadomość Zamojska 3, u struza. 1141

Gabinet kosmetyczny dla pań, Kollątaja 5 m. 10. Poprawianie cery, usuwanie zmarszczek, wągrów, przyszczy, liszaj, piegów i plam, radykalne usuwanie łupieżu, zbytecznego owłosienia, brodawek, złuszczenia naskórka, masaż — twarzy i ogólne Czynny od 3-ej do 7-ej prócz niedziel. 204

Losy do kl. i Loterii Państwowej są już do nabycia. Kościuszki 8, II piętro na prawo. 1142

Losy Loterii Państwowej do klasy 1-szej, są do nabycia w Burze Sądziowskiej Krak. Przedm. 46. 1161

Motory benzynowe, ropowe, Diesla, elektryczne, Lokomobile, Maszyny parowe, Gnaty każdej wielkości, szybka dostawa, fachowa porada poleca „Pilot“ Lwów Batorego 4. 886

Maszyna parowa stojąca nowa 52 HP. normalnych okazynie do sprzedania „Pilot“ Lwów, Batorego 4. 1032

Mydła toaletowe, puder i wiele innych kosmetycznych artykułów po cenach nader niskich, hurtowo sprzedaje Biuro Sądziowskiego, Krak. Przedm. 46. 1160

Na ubrania 3 metr. sztuczki, sprzedaje tania Biuro Sądziowskiego Krak. Przd. 46. 1162

Miljonówka Nr 0.419.391 nabyta w Banku Ziemiankim Oddz. Lubelskim, skradziona została w Chelmie Ostrzeżenia poczynione zostały. Manusia Iżycka 1155

Maszyn pończosznicych, komplet ze stołem i przyborami jest do sprzedania. Ul. Namiestnikowska Nr. 16 m. 3, od 2 do 4 godziny 1158

Pokoju umeblowanego bez poscieli w śródmieściu z wygodami i oświetleniem elektrycznym, ewentualnie ze stołem, przy inteligentnej rodzinie izraelskiej od zaraz, poszukuje stary kawaler. Oferty z podaniem warunków uprasza się składać w Redakcji „Ziemi Lubelskiej“ pod „Solidny“. 1139

Służące do wszystkiego potrzebne zaraz, Biuro Pułińskiego. S-to Dulska 8, I piętro 1151

Sklep spożywczy z mieszkaniem zaraz do odstąpienia. Wiadomość w Administracji „Ziemi“ 1153

Sklep z mieszkaniem w śródmieściu potrzebny. Zgłoszenia pod „Sklep“ do kantoru „Reklamy“ Kościuszki 1. 1149

Sklep spożywczy z mieszkaniem w śródmieściu do sprzedania i meble, łóżko, stół, szafa, lampa, krzesła. Wiadomość w administracji Ziemi Lubelskiej 1132

Sprzedam 10 morgów placu

pod Lublinem, w wysokiej kulturze z bardzo obszernymi nowymi budynkami gospodarczymi, domem mieszkalnym oraz kompletnymi zasiewami, w t.m 1 1/2 morgi młodego ogrodu owocowego. Adres: Lublin, Aleje Racławskie Nr. 4 m. 5, codziennie tylko od godziny 7 do 9 popoł 1157

Uszczelnienia (pakunki) azbestowe, konopne, bawełniane, impregnowane, łojowane, grafitowane ceny konkurencyjne. „Pilot“, Lwów, Batorego 4. 1033

Wolant, bryczka szaraban do sprzedania Przemysłowa 16 Zakład lakierniczy, Chęczyńskiego 1134

Zgubiona została karta wstępu do rzeźni, wydana przez Magistrat m. Lublina w dniu 15 b. m Nr. 33, na m.ę Icka Rajchmana. 1143

Z powodu wyjazdu do sprzedania sklep z materiałami piśmiennymi i galanterją Wiadomość: sklep „Reklama“ Kościuszki 1. 1117

Zgubiono paszport na imię Szmul Goldfuba, zamieszkałego w Lublinie, ul. Początkowska Nr. 8. 1163

Zgubiono między Trzebinia, a Lublinem 123 k austr. 100 cześci, 2.36 mk. p. paszport zagraniczny wydany przez kom rząd lub. na imię Benjamin Moszek Deutcher 1156

Znaleziono portfel z czary w nim 103 i 1/2 mk. gotówką oraz tymczasowe zaświadczenie demobilizacji na imię Piotr Mamcarz. Proświty właściciel odebrać może za udowodnieniem tożsamości, za zwrótem kosztów ogłoszenia w Adm „Zemi Lub“ 1159

CENY OGŁOSZEŃ:

Wiersz senparylowy lub jego miejsce każdorazowe przed tekstem 15 mk., wśród tekstu mk.20.—, za tekstem mk. 12.—Na ostatniej stronie 7 mk. Nadesłane mk. 20. — Nekrologi na 3-ej stronie 10 mk. W drobnych wyraz pierwszy raz po mk. 2 następane po 1 mk. matrymjalne—cena podwójna. Ceny ogłoszeń zam. o 100%, wyżej

WARUNKI PRENUMERATY:

„ZIEMIA LUBELSKA“ kosztuje w Lublinie bez odnośnienia miesięcznie mk. 70, z odnośnieniem miesięcznie mk. 85. Na prowincji z przesyłką pocztową miesięcznie mk. 100.